

Wprowadzenie

Kochane Dzieci! W Księdze proroka Daniela czytamy o sądzie ostatecznym, o wskrzeszeniu umarłych, o szczęściu zbawionych i hańbie potępionych (Dn 12, 1-4). W tych ostatecznych czasach, w których szatan, wiedząc, że czasu ma mało, będzie starał się jak najwięcej ludzi odciągnąć od Boga i wtrącić do piekła, wielką rolę odegra św. Michał Archanioł, wódz wszystkich dobrych aniołów. Jak niegdyś razem z nimi strącił zbuntowanych aniołów z nieba (Ap 12, 7-10), tak teraz broni nas i wspomaga nas, byśmy się dostali do nieba. Czasy ostateczne zaczęły się już z przyjściem Chrystusa na ziemię, z Jego śmiercią i zmartwychwstaniem. Nasze życie na ziemi jest przygotowaniem do życia wiecznego w niebie, gdzie na zawsze będziemy uczestniczyć w życiu Boga i w Jego szczęściu. Pan Jezus, wykupując ludzi z niewoli szatańskiej i wspomagając ich w osiągnięciu zbawienia, przychodzi w każdej chwili i chce ich zabrać do nieba, dlatego powinniśmy starać się żyć w przyjaźni z Nim. Pomagają nam w tym święci Aniołowie. **Babcia Aniela, katechetka, chce opowiedzieć wam, Drogie Dzieci, o dobrych aniołach, ich wodzu i o pomocy, której, od nich doznajemy.** Pouczenia babci Anieli opierają na Piśmie Świętym i są zgodne z nauczaniem Kościoła. Czytając je, możecie kolorować załączone ilustracje, które wykonała artystka z Krakowa pani Łucja Kłańska-Kanarek. W ten sposób jeszcze bardziej uświadomicie sobie i będziecie przeżywać swoją przyjaźń z Aniołem Stróżem i przyzywać pomocy św. Michała Archanioła. Babcia Aniela pozdrawia Aniołów Stróżów wszystkich czytelników tej książeczki i życzy im, aby zawsze szli za ich natchnieniami. W Dodatku są zamieszczone aklamacje i pieśni do św. Michała Archanioła i do świętych aniołów.

Skąd się wzięli aniołowie?

Grupa wnuczków otoczyła babcię Anielę, była katechetką, która już od kilku lat była na emeryturze. Janek miał 10 lat, Basia 12, Jurek 8 i Agatka 13. Usiedli wokół niej i zaczęli pytać jedno przez drugie: Babciu, czy aniołowie mają skrzydła? Skąd się wzięli? Jak wyglądają? Kto jest ich wodzem? Można ich zobaczyć? – Pewnie, że można, przecież pasterze w Betlejem widzieli ich – szybko odpowiedziała Agatka. Babcia Aniela uśmiechnęła się – Historia o aniołach to długie opowiadanie, ale trzeba uporządkować wasze pytania. Dobrze Agatko, że przyniosłaś ze sobą Pismo Święte. Będziemy do niego zaglądać, gdyż tylko Biblia, święta Księga, powie nam prawdę o aniołach i czym się zajmują.

Najpierw opowiem wam skąd się wzięli aniołowie. Ale zadam wam pytanie: Niedawno w naszej parafii powstał nowy kościół, czy sam się zbudował? Nie!!! – odpowiedzieli chórem. Jurek wyjaśnił: Ks. proboszcz go zbudował. Nie – nie ks. proboszcz, tylko wszyscy parafianie – przecież wszyscy składaliśmy się na jego budowę – dodała Basia. Babcia Aniela zabrała głos. Tak, wszyscy dawali swe ofiary. Lecz przedtem architekt zrobił plan świątyni, a gdy rozpoczęto budowę sprawdzał czy budowa świątyni odbywa się zgodnie z planem. – To aniołów też chyba Bóg zaplanował – wtrącił dotąd milczący Janek. – Masz rację – babcia uśmiechnęła się. Pan Bóg, który od zawsze istnieje jest wszytkowiedzący, najmądrzejszy i wszystko może, mówimy, że jest wszechmogący. Ponieważ jest dobry, chciał podzielić się swoim szczęściem z innymi stworzeniami. Stworzył niezliczoną liczbę aniołów. – **Jak to stworzył? Z czego?** – Zdziwił się Jurek. – Babcia zwróciła się do Agatki: – Otwórz drugą Księgę Machabejską, rozdział siódmy. Jak wiecie Pismo Święte składa z 72 Ksiąg, w których wybrani przez Boga autorzy, zapisali Jego słowa. W drugiej Księdze Machabejskiej znajduje się historia o męczeństwie siedmiu synów jednej matki, a na końcu ona również została zabita. Dlaczego ją zabili? – Przerwał Janek. Bezbożny król Antioch chciał, aby wszyscy należący do jego królestwa, wyrzekli się swojej religii i wierzyli w tych bożków, które on nakazał czcić. Czcić znaczy uznawać wielką godność kogoś i prosić o jego pomoc i wstawiennictwo. Bogu należy się najwyższa cześć, aniołów i świętych czcimy dlatego, że Bóg mieszka w nich i są Jego przyjaciółmi. Żydzi, wierząc w prawdziwego Boga, nie posłuchali rozkazu króla, który zaczął ich okrutnie prześladować. Jeśli chcecie, później możecie sobie

przeczytać całą tę historię. Teraz, Agatko przeczytaj wiersz 28 (2Mch 7, 28). Matka tych synów, otrzymawszy światło Boże, tak przemawiała do żyjącego jeszcze najmłodszego syna: „Proszę cię, synu, spójrz na niebo i na ziemię, i na to wszystko, co jest na nich. Wiedz, że Bóg uczynił je z niczego i że rodzaj ludzki powstał w ten sam sposób”. – Z tego wynika – babcia zaczęła wyjaśniać – że Pan Bóg stworzył aniołów z niczego, bo jest wszechmocny. My tego nie możemy pojąć swoim rozumem. Wierzymy w tę prawdę, którą Bóg nam przekazał w swoich słowach zapisanych w Piśmie Świętym. **(ilustracja 1: Niezliczone zastępy Aniołów uwielbiają Pana Boga)**

A czy aniołowie naprawdę mają skrzydła? – Przecież aniołowie nie mają ciała, są duchami, więc jak mogą mieć skrzydła? – ponowił swe pytanie Jurek. To pomysł artystów – odpowiedziała babcia. Nie można ich widzieć, tak jak nie widzimy własnej duszy, która ożywia nasze ciało i przejawia się przez nasze zachowania. Artyści przedstawiają aniołów jako pięknych, młodych, urodziwych ludzi ze skrzydłami, bowiem poruszają się z wielką szybkością, podobną do szybkości naszych myśli, czy naszego oddechu. Możecie sobie o tym przeczytać z księgi proroka Daniela, rozdział 14, wiersze od 23 do 39 (Dn 14, 23-39). W Palestynie pewien właściciel pola prorok Habakuk, niósł dla żeńców garnek z polewką z nakruszonym chlebem. Nagle zjawił się anioł i kazał mu ją zanieść do Babilonu dla Daniela, który siedzi w jamie lwów. Habakuk tłumaczył się, że nigdy nie był w Babilonie i nie wie, gdzie jest jama z lwami. Wtedy anioł chwycił Habakuka za czubek głowy i z szybkością równą jednemu oddechowi, przeniósł go do odległego o 700 km Babilonu i postawił nad jamą lwów. Gdy Daniel posilił się, anioł odniósł Habakuka na pole z żeńcami z pustym garnkiem, musiał na nowo przygotować polewkę. – O jej! – zdziwił się Janek – to anioł porusza się szybciej niż samolot odrzutowy. **A co to znaczy, że Habakuk był prorokiem?** – zapytał Jurek. – Prorok – ciągnęła babcia – to taki człowiek, który otrzymuje słowa od Boga i je podaje ludziom, aby postępowali zgodnie z nimi. Zwykle Pan Bóg przekazywał ludziom swoje nakazy przez aniołów. **(ilustracja 2: Anioł, trzymając Habakuka za włosy, w jednej chwili zaniósł go do Babilonu)**

– **Ksiądz na katechezie mówił nam, że istnieją zli aniołowie**, zwani złymi duchami, a ich przywódcą jest upadły wódz aniołów, który nazywa się szatan lub diabeł – Jurek pochwalił się swymi wiadomościami o złych duchach. Ale dlaczego stali się złymi? – Babcia podjęła temat. – O tym również mówi Pismo Święte. Jednak przedtem powiem wam jakimi byli stworzeni aniołowie.